

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 79)

z dnia 22 września 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 79)

22 września 2016 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł Izabeli Kloc (PiS), przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. Zaopiniowała w trybie art. 20 ust. 2 w powiązaniu z art. 19 ustawy z dnia 8 października 2010 r. kandydatów na członków Komitetu Regionów Unii Europejskiej na lata 2015-2020 (uzupełnienie składu).

II. W trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie wniosku dotyczącego ustanowienia wykazu projektów infrastruktury energetycznej Wspólnoty Energetycznej (COM(2016) 456 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP.

III. W trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia kryteriów i mechanizmów ustalania państwa członkowskiego odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej złożonego w jednym z państw członkowskich przez obywatela państwa trzeciego lub bezpaństwowca (wersja przekształcona) (COM(2016) 270 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP.

IV. Projekt inicjatywy uchwałodawczej Komisji w sprawie propozycji projektu ustanowienia unijnego korekcyjnego mechanizmu alokacji uchodźców oraz mechanizmu solidarności finansowej.

V. W trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia systemu Eurodac do porównywania odcisków palców w celu skutecznego stosowania rozporządzenia (UE) nr 604/2013 w sprawie ustanowienia kryteriów i mechanizmów ustalania państwa członkowskiego odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej złożonego w jednym z państw członkowskich przez obywatela państwa trzeciego lub bezpaństwowca] na potrzeby identyfikowania nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców oraz w sprawie występowania o porównanie z danymi Eurodac przez organy ścigania państw członkowskich i Europol na potrzeby ochrony porządku publicznego (wersja przekształcona) (COM(2016) 272 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jakub Skiba** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Michał Kurtyka** podsekretarz stanu w Ministerstwie

Energii wraz ze współpracownikami, **Adam Giziński** naczelnik wydziału Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Gustaw Brzezin** marszałek województwa warmińsko-mazurskiego, **Dariusz Antoni Strugała** burmistrz miasta i gminy Jaraczewo, **Katarzyna Stachowicz** kierownik Oddziału Współpracy Gospodarczej w Departamencie Promocji i Współpracy Gospodarczej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego, **Janusz Korwin-Mikke** i **Kazimierz Ujazdowski** – posłowie do Parlamentu Europejskiego,

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agnieszka Maciejczak** i **Aneta Skorupa-Wulczyńska** – z sekretariatu Komisji w BSM; **Dorota Olejniczak**, **Marcin Fryźlewicz** i **Paweł Kościelny** – eksperci ds. legislacji z BAS, **Jacek Krzak** – specjalista ds. systemu gospodarczego z BAS; **Przemysław Sadłoń** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam wszystkich posłów członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów i towarzyszące im osoby. Czy są uwagi do porządku obrad? Bardzo proszę, pan Szymon Szykowski.

Poseł Szymon Szykowski Vel Sęk (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej. Chcę zgłosić wniosek o rozszerzenie porządku dziennego o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej Komisji po rozpatrzeniu przez Komisję dokumentu COM 270. To jest dokument, który dzisiaj będzie rozpatrywany w pkt III porządku obrad, gdzie ja jestem sprawozdawcą.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec wniosku pana posła? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmieniony porządek obrad o pkt IV.

Przechodzimy do pkt I, czyli zaopiniowania kandydatów na członków Komitetu Regionów na lata 2015-2020 w celu uzupełnienia składu. W związku z rezygnacją czterech przedstawicieli polskiej delegacji w Komitecie Regionów UE zachodzi konieczność uzupełnienia jej składu. Lista kandydatów na członków i zastępców członków została uzgodniona bez uwag przez Komitet do Spraw Europejskich przy Radzie Ministrów w dniu 30 czerwca br., a w dniu 19 lipca przyjęta przez Radę Ministrów, która jednocześnie upoważniła Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji do wystąpienia w przedmiotowej sprawie o opinię do Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jakuba Skibę, sekretarza stanu w MSWiA. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jakub Skiba:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, właśnie w związku z zasygnalizowaną przez panią przewodniczącą rezygnacją panów Jacka Protasa, Marka Sowy i Jerzego Zająkały z funkcji członków oraz pana Krzysztofa Paszyka z funkcji zastępcy członka w Komitecie Regionów w UE, zachodzi konieczność uzupełnienia składu polskiej delegacji. Chciałbym uprzejmie przypomnieć, że kandydatów do Komitetu Regionów w UE wyznaczają ogólnopolskie organizacje reprezentujące samorząd terytorialny w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. W myśl powyższego kandydatów na wakujące miejsca zgłosiły Związek Gmin Wiejskich RP oraz Związek Województw RP. Dodatkowo sekretarz strony samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego potwierdził zachowanie wymogu reprezentowania przez kandydatów wszystkich województw.

W związku z powyższym Rada Ministrów RP proponuje na czas trwania obecnej kadencji mianować następujących kandydatów na członków: pan Gustaw Marek Brzezin. Jest marszałkiem województwa warmińsko-mazurskiego. Pan Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego, który dotychczas pełnił funkcję zastępcy członka, pan Dariusz Antoni Strugała, burmistrz miasta i gminy Jaraczewo. Natomiast na stanowisko zastępców członków: pan Jacek Krupa, marszałek województwa małopolskiego, i pan Wojciech Saługa, marszałek województwa śląskiego.

Sekretarz strony samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego potwierdził spełnienie wymogu reprezentowania przez kandydatów wszystkich województw RP określonego w art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 6 maja 2005 r. o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach RP w Komitecie Regionów UE. W kontekście powyższego należy stwierdzić, że kandydaci zgłoszeni na członków oraz zastępcy członków Komitetów Regionów UE spełniają wymagane kryteria ustawowe. Wnoszę oczywiście o ich zatwierdzenie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz chciałabym oddać głos kandydatom na delegatów, panu Gustawowi Brzezynie, marszałkowi województwa warmińsko-mazurskiego, a następnie panu Dariuszowi Strugale, burmistrzowi miasta i gminy Jaraczewo. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Brzezina:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, bardzo dziękuję za zaproszenie, za możliwość powiedzenia parę słów o sobie. Jestem marszałkiem województwa warmińsko-mazurskiego, od tej kadencji. Wcześniej, w poprzedniej kadencji przez dwa lata byłem wicemarszałkiem, a jeszcze wcześniej przez cztery kadencje byłem wójtem gminy Ostróda, a także praktycznie około dwudziestu już lat, bo równo z pełnieniem funkcji radnego powiatowego, pracuję w samorządach od najniższego szczebla, aż do szczebla wojewódzkiego.

Z wykształcenia jestem doktorem inżynierem rolnictwa, mam również przygotowanie w postaci studiów podyplomowych z prawa i administracji, zarządzania w samorządach. Generalnie myślę, że zarówno ze względu na doświadczenie samorządowe jak i zawodowe chciałbym się odnaleźć w Komisji Zasobów Naturalnych. Rozwój obszarów wiejskich, leśnictwo, turystyka, rybactwo, co też dla Warmii i Mazur, jeśli chodzi o rybactwo śródlądowe i w ujściu Elbląga, zalewu wiślanego, jest istotne dla regionu. Pozostaję do państwa dyspozycji w razie pytań. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo i poproszę o głos pana Dariusza Strugałę. Bardzo proszę.

Burmistrz miasta i gminy Jaraczewo Dariusz Antoni Strugała:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, kandydując na członka do Komitetu UE, zostałem wydelegowany przez zarząd Związku Gmin Wiejskich, którego jestem wiceprzewodniczącym, a zarazem jestem burmistrzem miasta i gminy Jaraczewo, to jest powiat jarociński, Wielkopolska. Posiadam wykształcenie wyższe ekonomiczne, jestem absolwentem Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, ukończyłem również Wydział Prawa i Administracji, studia podyplomowe na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, jak również podyplomowe studia samorządowych menedżerów oświaty na Wydziale Pedagogicznym Wyższej Szkoły Bałtyckiej w Koszalinie i Akademii Liderów Samorządowych na Wydziale Finansów i Bankowości Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu.

W stopniu komunikatywnym porozumiewam się językiem niemieckim i rosyjskim, również podstawowym francuskim i podstawowym angielskim. Swoją karierę związałem od początku z samorządem, pełniąc funkcje na początku kierownika referatu planowania i finansów, później byłem dyrektorem zespołu administracyjnego szkół, od 1998 r. piastuję funkcję wójta gminy, a od stycznia br. Jaraczewo zostało miastem, więc moja funkcja brzmi burmistrz miasta i gminy.

Jako wiceprzewodniczący Związku Gmin Wiejskich działałem również w zespołach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, jestem członkiem Zespołu ds. Ustrojowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, zastępcą członka Zespołu ds. Obszarów Wiejskich, Wsi i Rolnictwa, członkiem Zespołu ds. Partnerstwa Publicznego działającego przy Ministrze Rozwoju, i członkiem Zespołu Sterującego Platformy PPP. Jestem też lokalnie członkiem zarządu wielkopolskiego ośrodka kształcenia służb samorządowych. To jest taki lokalny wielkopolski związek zrzeszający wszystkie samorządy z terenu województwa.

Działam również na poziomie gminnym w różnych organizacjach, których byłem założycielem. W 2012 r. zostałem wyróżniony nagrodą Grzegorza Palki. To jest nagroda

samorządowa w dziedzinie samorządności o wymiarze ogólnokrajowym za skuteczne reprezentowanie interesów samorządowych na forum ogólnopolskim.

Jestem żonaty, moja żona jest nauczycielką, mam dwie córki, jestem bezpartyjny. Z Komitetem regionów miałem już doświadczenia. Mniej więcej dwa razy w roku jesteśmy jako goście obserwatorzy na sesjach planarnych, tak że myślę, że jestem gotowy żeby pełnić tę zaszczytną funkcję członka Komitetu Regionów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Z uwagi na ważne wcześniej podjęte zobowiązania, pan Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego, nie mógł uczestniczyć w dzisiejszym posiedzeniu. W imieniu pana Władysława Ortyla zabierze głos pani Katarzyna Stachowicz, kierownik Oddziału Współpracy Gospodarczej w Departamencie Promocji i Współpracy Gospodarczej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego. Bardzo proszę panią o zabranie głosu.

Kierownik Oddziału Współpracy Gospodarczej w Departamencie Promocji i Współpracy Gospodarczej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego Katarzyna Stachowicz:

Dzień dobry, pani przewodnicząca, panie i panowie, mam przyjemność reprezentować dzisiaj kandydaturę pana marszałka Władysława Ortyla, który jest marszałkiem województwa podkarpackiego już drugą kadencję, od 2013 r. Związany jest z samorządem wojewódzkim już od początku istnienia samorządu, czyli od 1998 r. Początkowo jako członek zarządu, jako wicemarszałek. Następne lata to praca w Senacie RP dwie kadencje. Był również sekretarzem stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego. Obecnie pan marszałek jest również powołany do Narodowej Rady Rozwoju przy Prezydencie RP.

Ponadto, jeśli chodzi o spectrum działalności pana marszałka Ortyla, to głównie były to od zawsze fundusze unijne, jeszcze wcześniej przedakcesyjne, program „Polska wschodnia”, opracowywanie założeń tego programu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, również program „Aktywizacja obszarów wiejskich” Banku Światowego. Pan marszałek zasiadał w Radzie Nadzorczej Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. w Warszawie w latach 2002-2005, jak również był pełnomocnikiem zarządu Agencji Rozwoju Regionalnego MARR S.A. w latach 2004-2005. Zresztą jeśli chodzi o mielecką Agencję Rozwoju Regionalnego, był jej współtwórcą, jak również w okresie swojej działalności w Mielcu założył w 1997 r. Stowarzyszenie Inkubator Przedsiębiorczości IN-MARR, którego obecnie jest członkiem, a które było pierwszą tego typu instytucją, inkubatorem w kraju. Pan marszałek był również członkiem Rady Programowej Krajowego Stowarzyszenia Agencji Fundacji Rozwoju Regionalnego w Warszawie.

Cel, jaki przyświeca marszałkowi Ortyłowi w jego przyszłej działalności w Komitecie Regionów, to przede wszystkim umocnienie pozycji makroregionu karpackiego i próba stworzenia makroregionalnej strategii rozwoju makroregionu karpackiego. W tym też celu już w marcu tego roku marszałek powołał w Komitecie Regionów międzyregionalną grupę karpacką. To za jego inicjatywy trzydziestu czterech członków z czterech różnych państw zrzeszyło się, by współdziałać i współtworzyć właśnie tę strategię na rzecz rozwoju Karpat. Myślę, że to wszystko. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. W takim razie proponuję przyjęcie opinii Komisji o następującej treści: **Komisja do Spraw Unii Europejskiej pozytywnie opiniuje kandydatów na członków Komitetu Regionów UE na lata 2015-2020.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą opinię. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I. Dziękuję państwu bardzo serdecznie za przedstawienie i udział w tej Komisji.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego decyzji Rady w sprawie wniosku dotyczącego ustanowienia wykazu projektów infrastruktury energetycznej Wspólnoty Energetycznej (COM(2016) 456 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Michała Kurtykę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii. Bardzo proszę o zabranie głosu i przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii Michał Kurtyka:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, rząd RP wspiera podejmowane na poziomie UE inicjatywy zmierzające do integracji państw stron traktatu Wspólnoty Energetycznej oraz do zwiększenia poziomu bezpieczeństwa energetycznego UE i jej bezpośredniego otoczenia. Przypomnę, że państwa strony to są kraje, które są niebędące członkami UE, ale w bezpośrednim sąsiedztwie. W związku z tym pozytywnie oceniamy dokument, który się nazywa Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie wniosku dotyczącego ustanowienia wykazu projektów infrastruktury energetycznej Wspólnoty Energetycznej. Zawiera on listę projektów, które są europejskimi projektami wspólnego zainteresowania, którą definiuje traktat o Wspólnocie Energetycznej i wskazuje ona na priorytetowe projekty infrastrukturalne realizowane między państwami Wspólnoty Energetycznej. Jest to taki analogiczny status w stosunku do projektu wspólnego zainteresowania w UE, czyli tak zwanych projektów PCI.

Jeżeli chodzi o listę PCI, znalazł się na niej projekt budowy rurociągu Brody-Adamowo, który jest wspierany przez rząd polski. Uważamy, że inwestycja doprowadzi do zróżnicowania źródeł i kierunków dostaw ropy naftowej do państw Europy Środkowej i Wschodniej, w tym Polski. Dodatkowo decyzja Rady przewiduje przyznanie statusu PMI, czyli Projects of Mutual Interest, dla projektów między państwami członkowskimi UE a państwami stronami Wspólnoty Energetycznej. W tym kontekście w pełni popieramy wpisanie na wstępną listę PMI połączenia gazowego Polska-Ukraina, które naszym zdaniem ma charakter strategiczny. Z kolei realizacja tej inwestycji pozwoli na dalszy rozwój polskiego rynku gazu ziemnego i wykorzystania terminala LNG w Świnoujściu. Pozwoli również na zwiększenie poziomu dywersyfikacji źródeł dostaw i dostawców gazu ziemnego dla Ukrainy.

Na wstępnej liście PMI znalazł się także projekt połączenia elektroenergetycznego pomiędzy Polską i Ukrainą Chmielnicka-Rzeszów. Na tym etapie uznajemy, że nie jest on jednak priorytetem w świetle braku postępów we współpracy pomiędzy przedsiębiorstwami. Ta inwestycja nie spełnia podstawowego kryterium; została zgłoszona jednostronnie przez jeden z krajów. Spodziewamy się, że w pierwszych dniach października Rada UE przyjmie ostateczny mandat dla Komisji Europejskiej na posiedzenie Rady ministerialnej w Sarajewie, która się odbędzie 14 października. Jej częścią będą ostateczne listy PCI i PMI. Na tych ostatecznych listach spodziewamy się, że znajdą się odpowiednio rurociąg Brody-Adamowo i połączenie gazowe Polska-Ukraina, czyli te dwa projekty, o których na początku wspomniałem. To tyle z mojej strony.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Krzysztof Gadowski. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, rzeczywiście z problematyką, którą dzisiaj poruszamy, zmierzaliśmy się już w dużej części w ubiegłym roku, kiedy opiniowaliśmy rozporządzenie Wspólnoty Europejskiej nr 347 z roku 2013, gdzie między innymi przyjmowano jakieś ramy prawne związane z inwestycjami w energetyce, kiedy próbowano ustalać reguły sprawnego przeprowadzenia pozwoleń. Wtedy między innymi rząd polski powoływał specjalną międzyresortową komisję, która miała się zająć sprawnym wydawaniem pozwoleń i rozpatrywaniem tych spraw.

Dzisiaj rzeczywiście mamy przedstawić przez Wspólnotę Energetyczną listę z dwóch obszarów, pierwszego obszaru dotyczącego zainteresowania bezpośrednio Wspólnoty Energetycznej, z listą tak zwanych projektów infrastrukturalnych pozostałych krajów, pozostających pod mniejszym zainteresowaniem, a więc wzajemnym, czyli kraju należącego do Wspólnoty i kraju sąsiedniego. W tym przypadku mamy do czynienia z siedemnastoma projektami dotyczącymi infrastruktury gazowej, dwunastoma dotyczącymi energetyki i jednym dotyczącym przesyłu ropy gazowej.

Tak jak pan minister powiedział, te trzy projekty, z których jeden jest pełnym zainteresowaniem Komisji Europejskiej, krajów UE, i ten dotyczący rurociągu Polska-Ukraina, oraz dwóch pozostałych wzajemnego sąsiedztwa, czyli krajów zainteresowanych bezpo-

średnio – Polski i Ukrainy, to nie są nowe projekty. Na ten temat wielokrotnie trwały dyskusje na Komisjach: Gospodarki, dzisiaj Energii. Myślę, że rząd przedstawił właściwy kierunek. Jest nim poparcie tej listy i tych projektów, które niewątpliwie w większym lub mniejszym stopniu przyczynią się do bezpieczeństwa energetycznego Polski. Pamiętajmy również, że one w jakiś sposób wspierają państwo sąsiednie, którym jest Ukraina. W tym duchu wzajemnej współpracy powinniśmy te działania popierać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. Wobec tego proponuję następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 8 ust. 2 ustawy Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie wniosku dotyczącego ustanowienia wykazu projektów infrastruktury energetycznej Wspólnoty Energetycznej (COM(2016) 456 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.** Na tym zamykam rozpatrywane pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia kryteriów i mechanizmów ustalania państwa członkowskiego odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej złożonego w jednym z państw członkowskich przez obywatela państwa trzeciego lub bezpaństwowca (wersja przekształcona) Energetycznej (COM(2016) 270 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jakuba Skibę, sekretarza stanu w MSWiA. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wniosek – przytoczę ponownie pełną nazwę – dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia kryteriów i mechanizmów ustalania państwa członkowskiego odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej złożonego w jednym z państw członkowskich przez obywatela państwa trzeciego lub bezpaństwowca (wersja przekształcona) (COM(2016) 270) wpisuje się w pakiet reform wspólnego europejskiego systemu azylowego i przewiduje rewizję obecnego obowiązującego rozporządzenia dublińskiego, zwanego Dublin III. Jest to dokument, projekt rozporządzenia o ogromnym wprost znaczeniu politycznym i praktycznym. Jest to główny przedmiot kontrowersji związanych z reformą systemu azylowego i zacieklej debaty, która się teraz toczy w UE. Chciałbym podkreślić jego wagę.

Zacznę od kwestii takich, że biorąc pod uwagę dysfunkcjonalność obowiązującego systemu Dublin III w wyniku utrzymującej się od kilku lat zwiększonej presji migracyjnej, przybierającej w ubiegłym roku właściwie formę kataklizmu, a w tym roku już troszeczkę uspokojonej, ale dalekiej od zakończenia i z niejasnymi perspektywami rozwoju, rząd RP nie kwestionuje co do zasady konieczności zrewidowania dotychczasowych przepisów i podjęcia działań, które na stałe ograniczą napływ nielegalnych migrantów, nadużyć systemu azylowego, które są powszechne, oraz pozwolą oddzielić osoby wymagające ochrony międzynarodowej od migrantów ekonomicznych. To są stałe postulaty, które rząd pani premier Beaty Szydło zawsze podnosił, wskazując, że należy się skupić na zapobieganiu przyczynom migracji, tam gdzie one powstają, w krajach pochodzenia, i zniechęcaniu migrantów do przybywania do UE.

Pomimo występowania pozytywnych naszym zdaniem elementów, całościowa ocena tego aktu prawnego jest jednoznacznie negatywna. Wszelkie propozycje rozwiązań o charakterze obligatoryjnym i automatycznym, zwłaszcza związane z ustanowieniem tak zwanego korekcyjnego mechanizmu alokacji, budzi kategorię sprzeciw rządu RP, którego instrument redystrybucji migrantów stanowić będzie naszym zdaniem silny czynnik przyciągający, czyli tak zwany *pull factor*.

Oczywiście ten projekt rozporządzenia jest tak zwaną łagodniejszą wersją mechanizmu relokacji i redystrybucji. Zawiera pewne elementy ograniczające i warunkujące zastosowanie mechanizmu relokacji, niemniej jednak co do zasady, naszym zdaniem,

doprowadzi on tylko do zwiększenia skali kryzysu. Należy w tym momencie przypomnieć, że obecnie obowiązuje tak zwane jednorazowe rozwiązanie relokacyjne, które zostało przyjęte w zeszłym roku w lipcu i we wrześniu, i akurat w tym momencie mija półmetek jego obowiązywania. Z puli 160 tys. osób poddawanych procedurze w tym momencie relokowano zaledwie 5 tys. osób. To oznacza jednoznaczne fiasko tego rozwiązania. Mówię tu o wymiarze ogólnoeuropejskim. Mówię również o działaniach tych państw, które jawią się jako najwięksi orędownicy tego rozwiązania automatycznego relokacyjnego. Należy tu wspomnieć także o Niemczech.

W ocenie rządu RP proponowane instrumenty w tym zakresie powinny stanowić realizację idei solidarności, ale rozumianej wieloaspektowo, w sposób elastyczny lub też, jak można określić, asymetryczny, z poszanowaniem specyfiki i możliwości poszczególnych państw członkowskich. Takie podejście pozwalałoby decydować państwom o formie ich kontrybucji obejmujących szerokie spektrum możliwych do podjęcia działań. Solidarność bowiem nie może być postrzegana zawężająco, wyłącznie jako przyjmowanie na terytorium własnego kraju osób podlegających ochronie międzynarodowej.

Rząd RP, w szczególności resort spraw wewnętrznych, już realizuje praktycznie tę zasadę na szeroką skalę, udzielając znaczącego wsparcia operacyjnego i technicznego na rzecz innych państw członkowskich oraz krajów spoza UE dotkniętych presją migracyjną. Chodzi tu o rosnącą aktywną obecność naszych strażników granicznych i policji w takich krajach jak Grecja w ramach Frontexu, jak Bułgaria, Macedonia, Węgry, również w Słowenii w tym momencie nie ma naszych strażników, ale niewykluczone, że się znajdują.

Ponadto, odnosząc się dalej do proponowanego mechanizmu alokacji, wątpliwości budzi również sam klucz odniesienia, który w ocenie rządu RP powinien uwzględniać pełne spektrum zaangażowania operacyjnego udzielanego innym państwom członkowskim. Również fakt posiadania granicy zewnętrznej UE przez dane państwo, a także zdolności recepcyjne i integracyjne w wymiarze społecznym, ekonomicznym, a także w wymiarze politycznym. Biorąc powyższe pod uwagę, rząd RP nie widzi możliwości zaakceptowania i przyjęcia przedmiotowego rozporządzenia bez uwzględnienia wspomnianej wyżej zasady elastyczności w zakresie zaangażowania państw członkowskich bądź w wersji minimalnej zasady dobrowolności w systemie alokacji. Dlatego też rząd będzie dążył do redefinicji proponowanego mechanizmu w zaproponowanym kierunku.

Odnosząc się do kolejnej, bardzo kontrowersyjnej propozycji, tak zwanej solidarności finansowej, która tu nawet została określona jako obciążenie w wysokości 250 tys. euro za każdego nieprzyjętego uchodźcę, który zostałby wyłoniony w ramach mechanizmu alokacyjnego, wskazać należy, że Komisja w ten sposób próbuje wywrzeć nacisk na państwa członkowskie niechętne wobec przyjmowania uchodźców w ramach narzuconych odgórnie mechanizmów. W ocenie RP działania te należy rozumieć jako karę finansową, mandat, który godzi w unijne zasady solidarności i demokracji. Dodatkowo rząd RP sprzeciwia się koncepcji państwa stale odpowiedzialnego za rozpatrzenie wszystkich kolejnych wniosków o ochronę, co będzie nakładać ogromny ciężar na kraje graniczne. Wskazać należy, że zgodnie z tą ideą państwo członkowskie, które raz zostanie uznane za odpowiedzialne za danego wnioskodawcę, będzie już zawsze uważane za właściwe dla danej osoby, nawet jeżeli dokonano skutecznego powrotu, a dana osoba wjechała ponownie do UE przez granicę innego państwa członkowskiego. Biorąc pod uwagę przedstawioną argumentację, wskazać należy, że kształt i zakres proponowanych rozwiązań należy postrzegać jako złamanie zasad traktatowych ze względu na silne oddziaływanie na inne obszary polityki, jak systemy zabezpieczenia społecznego czy politykę bezpieczeństwa, pozostające w wyłącznej kompetencji państw członkowskich.

W związku z powyższym dyskusja w tym zakresie powinna być zatem przeprowadzona na forum Rady Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Szymon Szykowski Vel Sęk. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Posel Szymon Szynkowski Vel Sęk (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Postaram się nie powtarzać argumentów, które podniósł pan minister, który dość szczegółowo zreferował problemy, jakie mogą się wiązać z tym zaproponowanym wnioskiem dotyczącym rozporządzenia PE i Rady. Uzupełnię to pewnymi elementami, na które też chciałbym państwu posłom zwrócić uwagę. Ten projekt rozporządzenia jest pewną mieszanką nielicznych propozycji, które zasługują na uwagę, będących efektem pewnej refleksji dotyczącej tego, że system rozporządzenia Dublin III rzeczywiście, co do czego akurat wszyscy w Europie się zgadzają, funkcjonuje źle. Choćby takie postulaty jak zwiększenie sankcji dla migrantów, którzy unikają poddania się odpowiednim procedurom, czy też uproszczenie niektórych procedur, które mogłyby się przyczynić do sprawniejszego niż obecnie oddzielenia migrantów ekonomicznych od uchodźców, to są rzeczy, z którymi można się zgodzić i nie budzą większych kontrowersji.

Zasadniczym jednak elementem i postulatem tego projektu, z którym zgodzić się nie sposób, jest pójsie tropem udoskonalania mechanizmu relokacji, który rzeczywiście dzisiaj nie działa. Wyjście z założenia, że w związku z tym, że on nie funkcjonuje, to należy nie od niego odejść, tylko jeszcze mocniej zmusić państwa członkowskie do jego stosowania, jest w mojej opinii zupełnie błędną filozofią. To nie tylko błędna i nieskuteczna filozofia, gdyby została, do czego mam nadzieję nie dojdzie, wprowadzona, ale też naruszająca zasady traktatowe i suwerenność państw członkowskich. Dlatego podzielam opinię wyrażoną w stanowisku rządu, że należy zdecydowanie sprzeciwić się ustanowieniu tak zwanego korekcyjnego mechanizmu alokacji, który wbrew założeniu wcale nie rozwiąże problemu. Wręcz przeciwnie – może jeszcze bardziej zachęcić imigrantów do przyjazdu. Pomijam wątek, o którym już wspomniałem, że narusza to wprost kompetencje państw członkowskich. Szczegółowe rozwiązania są dalszą konsekwencją chęci narzucenia tego mechanizmu, na przykład ta tak zwana solidarność finansowa, gdzie słowo „solidarność” wydaje się tu dużym nadużyciem, bo to jest tak naprawdę kara finansowa, niemała, bo w wysokości 250 tys. euro, która ma być narzucona na te państwa członkowskie, które uważają, że ten mechanizm jest nieskuteczny, odmówią i nie będą go stosowały. To jest bardzo jaskrawe wejście w kompetencje państw członkowskich.

Nie chciałbym państwa posłów zanudzać wszystkimi przepisami szczegółowymi, ale są na przykład propozycje progu odniesienia, czyli jeżeli w danym kraju próg odniesienia będzie liczony jako odniesienie do populacji i współczynnika PKB, a liczba wniosków rozpatrywanych w tym kraju przekroczy 150%, to z kolei kraje, w których wniosków jest stosunkowo mało, mają narzucony obowiązek, żeby te wnioski przyjmować. Te wszystkie szczegóły o tyle nie mają znaczenia, że sam mechanizm jest błędny i sama filozofia narzucania takiego mechanizmu państwom członkowskim jest niewłaściwa i myślę, że, nie wdając się w szczegółową dyskusję, należy zareagować bardzo zdecydowanie i to odrzucić.

Dlatego też, powiem na koniec, ze względu na wagę tego problemu uważam, że nasza Komisja powinna w tej sprawie zaproponować projekt uchwały Sejmowi. Sejm powinien zająć w tej sprawie stanowisko, tym bardziej że 1 kwietnia Sejm wyraził stanowisko, w którym jasno sprzeciwił się ustanawianiu jakichkolwiek mechanizmów relokacji uchodźców. Warto więc podtrzymać to stanowisko w kontekście tego zgłoszonego aktu propozycji Komisji Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Do dyskusji zapisał się pan przewodniczący Rafał Trzaskowski. Bardzo proszę.

Posel Rafał Trzaskowski (PO):

Droży państwo, droga Komisjo, zdaję sobie sprawę z tego, że bardzo trudno jest o tej sprawie rozmawiać w sposób tak naprawdę merytoryczny, ponieważ zawsze wkracza polityka i niestety emocje, i również chęć ugrania kapitału politycznego. Jesteśmy na spotkaniu Komisji, nie ma kamer, może więc będziemy w stanie porozmawiać na ten temat chociaż raz szczerze. I to będzie pytanie do pana ministra, bo jeżeli chodzi o ten mechanizm automatyczny, jakikolwiek, jaki się pojawiał wcześniej, i jaki się pojawia

teraz, to jest to bardzo zły pomysł, kontrproduktywny, i wszyscy, jak tu siedzimy na tej sali, zdajemy sobie chyba z tego sprawę. Poprzedni rząd Używał wszystkich możliwych argumentów, żeby walczyć z systemem automatycznym narzucania jakichkolwiek kwot. Mimo tego co można usłyszeć w mediach, w tej kwestii jest między nami absolutna zgoda. Również jeżeli chodzi o kary finansowe, o ich wymiar finansowy. One tak naprawdę mają tylko i wyłącznie służyć jako bat na tych, którzy się tym automatycznym systemom sprzeciwiają.

Natomiast jest jedno pytanie: na ile, jako państwo ważne w UE, można w sposób wiarygodny schować głowę w piach. To znaczy, jeżeli obecny rząd będzie mówił tylko i wyłącznie, że należy rozwiązywać ten problem w krajach trzecich – a ja wracam właśnie z Jordanii i widziałem tam obozy uchodźców – bez zaangażowania jakichś kolosalnych środków, to nie udawajmy, że rozwiążemy ten problem. W związku z tym pytanie jest takie, jeżeli chcemy być wiarygodni w walce z automatycznym mechanizmem, to trzeba mieć jakąś odpowiedź. Czy rząd RP będzie na przykład w stanie zgodzić się na przesiedlenie, tylko i wyłącznie dobrowolne, bardzo małej liczby uchodźców, których tożsamość będzie w stu procentach potwierdzona, na przykład będą to rodziny z dziećmi, kobiety i dzieci – a obecne mechanizmy dają możliwość tego typu wyboru i nasi ludzie są tam od kilku dobrych lat i byłiby w stanie takie grupy wytypować – tylko po to, żeby pokazać, że Polska jest w stanie pomóc tym najbardziej potrzebującym, nawet w bardzo małej liczbie, wyłącznie jako symbol tego, że nie mówimy „nie” na pomaganie uchodźcom, ludziom, którzy tego najbardziej potrzebują.

Jestem, krótko mówiąc, skonfundowany, dlatego że na początku były takie sygnały, które by to potwierdzały, ostatnio minister Błaszczak mówił, że jeżeli będzie ministrem, to ani jedna osoba nie zostanie do Polski przyjęta. Jest więc pytanie, co zrobić, żeby walczyć z tym mechanizmem, który, powtarzam, jest zły, absolutnie kontrproduktywny, i żeby być wiarygodnym, że nie umywamy rąk. Żeby było jasne – używaliśmy wszystkich argumentów à propos Ukraińców, wpisaliśmy do decyzji o relokacji twarde mechanizmy mówiące o tym, że w momencie, kiedy się pogorszy sytuacja na naszej wschodniej granicy, to nie powinno być żadnej relokacji. Jasne jest to, że musi być twarde potwierdzenie tożsamości i jeżeli się uda potwierdzić tożsamość w stosunku choćby do pięciu czy dziesięciu osób, to czy wtedy rząd polski będzie w stanie ich przyjąć – nie na zasadzie relokacji, tylko bezpośredniego przesiedlenia z obozów, które są w absolutnie tragicznym stanie, ci ludzie są w absolutnie tragicznym stanie. Notabene duża część z nich to są chrześcijanie, ludzie, o których bez najmniejszego wahania mogę powiedzieć, że uciekli przed śmiercią i prześladowaniem, to nie są żadni ekonomiczni migranci. Mówimy w tym momencie o przesiedleniu bezpośrednio z obozów. Czy rząd polski będzie w stanie to rozważyć, czy da taki sygnał, choćby symboliczny.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo proszę, zgłosił się jeszcze do dyskusji pan Dominik Tarczyński. Bardzo proszę.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Ja tylko tytułem komentarza, jeżeli chodzi o to, o czym pan minister Trzaskowski mówił. Ja też mam takie doświadczenie, że byłem trzykrotnie w Libanie, byłem na miejscu, widziałem, jak to wygląda. Może faktycznie byłoby dobrze, aby symbolicznie zgodzić się na przyjęcie matek z dziećmi. Tylko mówiąc o faktach, a nie o emocjach, problem polega też na tym, że spotkałem się z ministrem spraw zagranicznych Rumunii, pani przewodnicząca też była na tym spotkaniu, i rozmawialiśmy na temat tego, na co zdecydowała się Rumunia. Rumunia zgodziła się na kwoty, na przyjęcie sześciu tysięcy uchodźców. Dwa autokary wyjechały do obozu po pierwszą setkę. Kiedy uchodźcy usłyszeli, że nie jadą do Niemiec, nawet nie zapytali, dokąd jadą, tylko uciekli. Autokary wróciły puste.

Jest więc pytanie, czy te osoby, te matki z dziećmi będą chciały, ale to jest kwestia wtórna. Pojawia się też bowiem pytanie, czy formalnie jest taka możliwość, żebyśmy w cudzysłowie, wybierali sobie, kogo chcemy i w jakiej liczbie. Moim zdaniem głównym problemem jest siłowe rozwiązanie, czyli narzucanie rozwiązania kwotowego, wyznaczenie kto, kiedy i gdzie ma przyjechać. Nie wiem, panie ministrze, czy jest taka możliwość w ogóle, żebyśmy my, jako Polska, sobie wybrali. To by było piękne i szlachetne, żeby

pokazać, że jesteśmy gotowi pomóc. Chociaż my wielokrotnie powtarzaliśmy i powtarzamy, że to polscy strażacy byli pierwsi w Chile, kiedy było trzęsienie ziemi, to Polacy byli w Nepalu, kiedy było ogromne trzęsienie ziemi. Naprawdę nasze służby są gotowe pojechać i na miejscu pomagać i w wielu przypadkach jesteśmy pierwsi. Nie jest więc tak, że tej solidarności nie ma. Poza tym pojawił się raport, o którym też trzeba powiedzieć, że w przeliczeniu środki, które są wydawane w państwach członkowskich, które przyjęły uchodźców, mówię o środkach finansowych, mogłyby pomóc znacznie większej liczbie ludzi w obozach.

Ostatnia kwestia, o której też warto wspomnieć, że ten problem, ten kryzys, jest kryzysem globalnym. To nie jest kryzys UE, Europy, to jest kryzys globalny. Widziałem trzy miliony miejsc w pięknych, luksusowych, klimatyzowanych namiotach dla pielgrzymów, którzy udają się do Mekki. Te miejsca są używane tylko trzy dni w roku, a resztę dni stoją puste. Jeżeli te trzy miliony miejsc w naprawdę ekskluzywnych namiotach są puste, bo tamte państwa nie chcą ruszyć palcem, to jest to nie fair. I uważam, że powinniśmy rozmawiać na poziomie globalnym. UE powinna dyskutować ze swoimi partnerami. Takie państwa jak Katar, jak Arabia Saudyjska, powinny wziąć udział i pomóc, z różnych względów. Po pierwsze dlatego, że mają taką możliwość i pieniądze, wspomniane trzy miliony miejsc w namiotach w Mekce. To by była ogromna pomoc. Nie mówię już o kwestiach kulturowych czy geograficznych. To jest po prostu logiczne, o wiele łatwiejsze.

Ogromnym problemem – i tutaj można się na początku uśmiechnąć – ale dla uchodźców ogromnym problemem jest klimat, pogoda. Występuje dużo chorób. Czytałem raport na ten temat. Zmiana klimatu, szczególnie jeśli chodzi o dzieci, jest poważnym problemem, nie mówiąc już o żywności, ale to oczywiście można przeżyć. A w przypadku Kataru, Arabii Saudyjskiej czy państw w tamtej części świata tego problemu nie ma. Tyle. Bez emocji rozmawiając, co by było najlepsze i najbardziej logiczne, to wydaje mi się, że właśnie tego typu rozwiązania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze chciał uzupełnić pan poseł Trzaskowski.

Poseł Rafał Trzaskowski (PO):

Chodziło mi przede wszystkim o to, i to jest pytanie do rządu, jaki sygnał rząd wysyła. Czy rząd wysyła sygnał taki, że zwalczamy stały mechanizm automatyczny, ale w zamian za to Polska, jeżeli będzie pełna dobrowolność, jest w stanie rozważyć bezpośrednie przesiedlenie. Wtedy sytuacja jest trochę inna, bo przesiedla się ludzi, z których być może część będzie chciała wyjechać do Niemiec, ale to jest zupełnie co innego niż relokacja, gdzie rzeczywiście część z tych ludzi to są ekonomiczni migranci i rozróżnienie jest niesłychanie trudne, i po to zapisaliśmy to rozróżnienie w tej decyzji. Tutaj sytuacja mogłaby być inna, tylko czy tego typu sygnał może być wysłany. Bo problem polega na tym, że nasi rozmówcy mówią tak: walczyście z automatycznym mechanizmem, ale pytanie, czy gdyby było dobrowolne przesiedlanie, to się na to zgodzicie. Bo jak sygnał jest, że i tak nie, tylko pomoc w krajach trzecich, to nie jesteśmy wiarygodni, że naprawdę walczymy z narzucaniem, tylko jesteśmy postrzegani jako ci, którzy nie chcą w ogóle uczestniczyć w rozwiązaniu tego problemu. O to chodzi.

Pan minister na początku mówił, że relokacyjna decyzja będzie wykonana, potem się pojawiły problemy w związku z klauzulami. Minister Błaszczak mówi zupełnie co innego, dużo twardziej. Rozumiem, że pewnie na użytek politycznej retoryki, ale pytanie jest, jaki sygnał rząd wysyła w tych dyskusjach? Czy taki, że nie ma o czym rozmawiać, tylko pomoc w krajach trzecich, czy taki, że jesteśmy w stanie rozważyć inne mechanizmy, nawet symboliczne, pomocy tym ludziom. Bo dopiero wtedy będziemy w stanie, moim zdaniem, efektywnie zwalczać ten mechanizm, który jest absolutnie negatywny i kontrproduktywny.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Bardzo dziękuję. Dziękuję za te pytania. Cieszę się, że pan przewodniczący zaproponował formułę otwartej rozmowy. W pełni się zgadzam, że przy okazji tego problemu powinniśmy wyeksplikować nasze stanowisko. Nie chciałbym być też nadmiernie rozwlekły, bo naprawdę o tej sprawie można by mówić bez końca. Ale chciałbym w tym momencie wyjaśnić stanowisko rządu bardziej przejrzysto.

To prawda, że szereg miesięcy temu rząd sformułował stanowisko mniej więcej w tym duchu, i ja oczywiście również w ten sposób mówiłem. Nowy rząd był wówczas bardzo niezadowolony z decyzji podjętej przez stary rząd. Co ciekawe, retoryka starego rządu – i tu pełna zgoda z panem przewodniczącym – sprawdzałem dokumentację, była bardzo zbliżona do retoryki nowego rządu. Tylko że tamten rząd pani premier Kopacz w przeciągu dwóch tygodni zmienił decyzję radykalnie o 180 stopni, będąc przeciwnym.

Postawiony w takiej sytuacji rząd, rozumiejąc, że jest to obligacja prawna, przystąpił do realizacji tej decyzji, ale w pełnym wymiarze. Jak pan przewodniczący doskonale wie, ta decyzja z zeszłego roku była opatrzona klauzulami, o których pan wspominał, i to klauzulami dotyczącymi bezpieczeństwa, i również, trzeba powiedzieć, że o wprowadzenie tych klauzul poprzedni rząd bardzo mocno zabiegał, o czym doskonale wiem. W tym momencie więc wykonanie decyzji relokacyjnej uzależnione było od sprawdzenia i zapewnienia bezpieczeństwa. W związku z powyższym przystąpiliśmy bardzo intensywnie do działania. Zostali wysłani oficerowie łącznikowi, zostały przeprowadzone wywiady i stwierdziliśmy ponad wszelką wątpliwość, że praktycznie w odniesieniu do żadnej z tych osób nie ma stuprocentowej pewności co do tożsamości. Wspominałem już o tym, że były przypadki, i to nie jednostkowe, posługiwanie się przez Irakijczyków – bo nie ma żadnego problemu ze zidentyfikowaniem dialektu irakijskiego przez osobę znającą arabski, a takich wysłaliśmy tłumaczy – posługiwanie się nowiutkimi paszportami syryjskimi, ewidentnie sfałszowanymi, pochodzącymi z kręgów ISIS. To wzbudziło najwyższe zaniepokojenie naszych służb. To są fakty niezaprzeczalne. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa, pragnę przytoczyć postęp realizacji tej decyzji. Ze 160 tys. ludzi, których miano rozlokować, do tej pory, a już mija półmetek, o czym mówiłem, rozlokowano tylko 5 tys., i to dotyczy krajów, które są najbardziej zaangażowane w relokacje. W związku z powyższym okazuje się, że ten cały mechanizm był źle zaplanowany, niewiarygodny, po prostu nietrafiony od początku do końca. I oczywiście wszystkie kraje zachowują w tym momencie dwie postawy. Jedna postawa to zaangażowanie symboliczne. Druga postawa – konsekwentne twierdzenie, że to jest błędne rozwiązanie, że to do niczego nie prowadzi. Zaraz przejdę jeszcze do tego wymiaru, jakie jest wobec tego pozytywne rozwiązanie. Ale stosowanie rozwiązania tak zwanego symbolicznego po większa tylko bezwzględny obszar hipokryzji w tej sprawie. Europa dlatego nie potrafi sobie poradzić z kryzysem migracyjnym, że nie jest w stanie albo nie chce zdefiniować realnych przyczyn i problemów za tym stojących. Przyczyn wynikających także z długofalowego działania samej Europy. To są skomplikowane problemy związane z globalizacją, problemy związane z dysharmonią demograficzną, problemy kulturowe, militarno-polityczne i doprawdy Europa nie ma się za bardzo czym szczycić, bo w dużej mierze jest rzeczywiście odpowiedzialna za powstanie tych kryzysów. Jest odpowiedzialna również za utrzymywanie tych kryzysów w dalszym ciągu.

Co więcej, mówienie tylko i wyłącznie o konfliktach zbrojnych jest absolutnie redukowaniem i nieprawdą, ponieważ rzecz dotyczy całego ogromnego terytorium Bliskiego Wschodu Afryki Północnej, gdzie podstawową przyczyną jest zapaść gospodarczo-ekonomiczna w dobie globalizacji. Teraz – problem nie jest taki, że w Syrii toczy się wojna. To jest tylko wycinek tego problemu. W momencie kiedy otworzono granice, ruszyły masy, miliony ludzi do Europy, których Europa absolutnie nie jest w stanie zaabsorbować. Jeżeli będziemy tkwili w tej idei tak zwanego symbolicznego reagowania na to wszystko, to nie tylko nie zdefiniujemy właściwie całego problemu, ale nie będziemy w żaden sposób stawić czoła tej sytuacji. Tak więc rząd jest zdecydowanie przeciwny podejściu symbolicznemu.

W związku z powyższym pozostaje kolejna droga – konsekwentne mówienie rzeczy następującej: trzeba chronić granice zgodnie z obowiązującym w UE prawem i normami. Trzeba stosować system Schengen, system Dublin w takiej formie, w jakiej one istnieją, niedoskonałej, ale trzeba się wywiązywać z tego obowiązku, co Polska jako kraj robi. Polska wywiązuje się również solidarnie i przedstawia ogromną ofertę pomocy innym krajom w zakresie zabezpieczenia granic. To jest kwestia obowiązku wobec naszych obywateli i wobec obywateli Europy.

Ale oczywiście to nie zdejmuje z nas obowiązku reakcji na sytuację, która jest w tym momencie. Bo to jest ten aspekt humanitarny i rząd jest humanitarny. Powinniśmy robić wszystko, żeby zintensyfikować pomoc rozwojową. Padł argument, który został tu przytoczony, mówiący o tym, że jedno euro wydane tam na miejscu przynosi znacznie większy skutek niż tutaj. Proszę zwrócić uwagę na jedną sprawę – jeżeli zainspirujemy, że tak powiem, stworzymy *pull factor*, to de facto dewastujemy te wszystkie kraje, ponieważ tam już nikt nie myśli o tym, żeby budować swój kraj, tak jak Polacy kiedyś podnieśli swój z ruin komunizmu, tylko wszyscy marzą o tym, żeby dostać się do Europy za wszelką cenę i jak najszybciej. Sprzedają cały majątek i inwestują w całe systemy przemytu ludzi. W ten sposób poprzez symboliczne i pełne hipokryzji podejście do sprawy dewastujemy porządek, ład międzynarodowy i podważamy sam sens istnienia Europy jako wspólnoty.

W związku z powyższym, dla logiki, po pierwsze trzeba ochronić granice, po drugie, trzeba się na poważnie zaangażować w rozwiązanie konfliktu i w pomoc rozwojową dla tych krajów. I tutaj pełna zgoda – nie powiem, że zaangażowanie Polski jest wystarczające. Ono powinno być znacznie większe. Tylko że Europa, zamiast kłócić się ze sobą w tym momencie, powinna przystąpić do konsekwentnego działania i rozwiązywania tego problemu.

Przepraszam za ten ton, ale ponieważ pan przewodniczący też wypowiedział się emocjonalnie, a ja bardzo dużo na ten temat myślę i przeżywam tę sprawę, więc również pozwoliłem sobie przedstawić swój pogląd. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Rzeczywiście było to bardzo emocjonujące, ale chyba nieraz trzeba w takich momentach, w takich chwilach, kiedy mówimy o tak bardzo istotnej sprawie dla świata, trzeba emocji i prawdy.

Szanowni państwo, chciałabym zwrócić uwagę, że Biuro Analiz Sejmowych w swojej opinii twierdzi, że istnieją podstawy do zakwestionowania wniosku pod względem zgodności z zasadą pomocniczości. Chciałabym zaproponować przyjęcie opinii Komisji w sprawie uznania projektu rozporządzenia za niezgodny z zasadą pomocniczości: **Komisja do Spraw Unii Europejskiej Sejmu RP nie popiera wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia kryteriów i mechanizmów ustalania państwa członkowskiego odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej złożonego w jednym z państw członkowskich przez obywatela państwa trzeciego lub bezpaństwowca (wersja przekształcona) (COM(2016) 270 wersja ostateczna). Pozytywnie odnosi się do stanowiska rządu zaprezentowanego w powyższej sprawie. Uznaje wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady w sprawie ustanowienia kryteriów i mechanizmów ustalania państwa członkowskiego odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej złożonego w jednym z państw członkowskich przez obywatela państwa trzeciego lub bezpaństwowca (COM(2016) 270 wersja ostateczna) za niezgodny z zasadą pomocniczości. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia powyższej opinii? Proszę bardzo, pan poseł Świąćicki.**

Poseł Marcin Świąćicki (PO):

Ja proszę o głosowanie, bo jednak nie popieram stanowiska rządu. Przy całej słuszności bardzo wielu argumentów, które pan minister podniósł, to jednak jest doraźny problem uchodźców, którzy siedzą tam od iluś lat, i dzieci, które nie chodzą do szkół, i chociaż wojna jest tylko częścią problemu, zgadzam się z tym, i pomoc rozwojowa jest rzeczą bardzo ważną – też się zgadzam, z bardzo wieloma tezami pana ministra się zgadzam,

ale to wszystko nie posuwa nas do rozwiązania aktualnie istniejącego problemu, który jest w tej chwili. Nie chcę poprzeć stanowiska rządu, bo ono jest zbyt jednostronne.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Czy pan zgłasza sprzeciw?

Poseł Marcin Świącicki (PO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dobrze, to w takim razie głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem powyższej opinii? (20) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (3)

Trzy głosy wstrzymujące się, dwadzieścia za, zero sprzeciwu – w związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą opinię. W związku z przyjęciem opinii uprzejmie państwa informuję, że Komisja w trybie art. 148 ust. 1 regulaminu Sejmu musi podjąć inicjatywę uchwałodawczą, a następnie zgodnie z regulaminem Sejmu przeprowadzić pierwsze czytanie. Ponadto na posiedzeniu plenarnym musi się odbyć drugie czytanie oraz głosowanie. Traktatowy termin na przesłanie przez parlamenty narodowe uzasadnionych opinii na temat niezgodności z zasadą pomocniczości jest osiem tygodni i upływa 27 października br. Inicjatywę uchwałodawczą Komisja podjęłaby w środę 5 października, natomiast 19 października przeprowadzilibyśmy pierwsze czytanie. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV porządku dziennego, czyli rozpatrzenia projektu inicjatywy uchwałodawczej Komisji w sprawie propozycji projektu ustanowienia unijnego korekcyjnego mechanizmu alokacji uchodźców oraz mechanizmu solidarności finansowej. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Szyrkowskiego i o przedstawienie projektu uchwały.

Poseł Szymon Szyrkowski Vel Sęk (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej. Rzeczywiście ten projekt jest takiej wagi, że bardzo dobrze, że jest decyzja Komisji o tym, że narusza on zasadę pomocniczości. To jest jeden element. Drugim elementem dodatkowo wzmacniającym może być w mojej opinii projekt przyjętej przez Komisję uchwały, który wszyscy państwo dostali dwie godziny temu na iPady, a teraz mają państwo przed sobą wydruk. Nie jest on długi. Zawiera tak naprawdę cztery kluczowe elementy. Pierwszy element to odwołanie się do uchwały już podjętej w kwietniu 2016 r. i podtrzymanie stanowiska wyrażonego w tamtej uchwale odnośnie do sprzeciwu wobec stałego mechanizmu alokacji uchodźców czy migrantów. Drugi element to kwestia sprzeciwienia się temu konkretnemu korekcyjnemu mechanizmowi alokacji uchodźców zaproponowanemu w akcie prawnym COM 270, który omawialiśmy w poprzednim punkcie. W trzecim punkcie Sejm wskazuje, że nie do zaakceptowania jest propozycja ustanowienia mechanizmu solidarności finansowej za to, że państwo zawiesi swój udział w systemie alokacji. To jest element, którego nie znaleźliśmy w kwietniu, kiedy podejmowaliśmy uchwałę. Jest to bardzo kontrowersyjne i należy jasno zgłosić swój sprzeciw. I wreszcie czwarta rzecz – wskazanie na to, że wszystkie te sprawy są problemem w kontekście kompetencji traktatowych przynależnych państwom członkowskim, w które niestety Komisja Europejska taką propozycją próbuje się mieszać, co narusza suwerenność krajów i kompetencje nadane traktatami. Zachęcam do poparcia przyjęcia przez Komisję takiej uchwały. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. W związku z przedstawieniem przez pana posła projektu uchwały muszę zapytać, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia takiej uchwały? Proszę bardzo, pan poseł Świącicki zgłasza sprzeciw, tak?

Poseł Marcin Świącicki (PO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu uchwały? (20) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo. **Wobec takiego wyniku głosowania – dwadzieścia głosów za, jeden przeciwny i jeden wstrzymujący się – Komisja przyjęła projekt uchwały.** Proponuję, aby do reprezentowania stanowiska Komisji w pracach nad projektem uchwały został upowazniony pan poseł Szyrkowski Vel Sęk. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Czy pan poseł wyraża zgodę? Tak. W związku z tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do pkt V, czyli do rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia systemu Eurodac do porównywania odcisków palców w celu skutecznego stosowania rozporządzenia (UE) nr 604/2013 w sprawie ustanowienia kryteriów i mechanizmów ustalania państwa członkowskiego odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej złożonego w jednym z państw członkowskich przez obywatela państwa trzeciego lub bezpaństwowca] na potrzeby identyfikowania nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców oraz w sprawie występowania o porównanie z danymi Eurodac przez organy ścigania państw członkowskich i Europol na potrzeby ochrony porządku publicznego (wersja przekształcona) (COM(2016) 272 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jakuba Skibę, sekretarza stanu w MSWiA. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska rządu.

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, w dniu 4 maja 2016 r. Komisja przedstawiła wniosek dotyczący przekształcenia rozporządzenia Eurodac. Przedmiotowy wniosek zmienia obowiązujące rozporządzenie Eurodac nr 603/2013 i rozszerza zakres jego stosowania do celów identyfikowania nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich i osób, które nielegalnie wjechały do UE przez granice zewnętrzne, z zamiarem wykorzystania tych informacji i ułatwienia państwu członkowskiemu ponownego wydania dokumentów obywatelowi państwa trzeciego na potrzeby powrotu. Kryzys migracyjny, który nasilił się w Europie w 2016 r., sprawił, że systemy azytowe państw członkowskich, o czym mówiliśmy wcześniej, stały w obliczu bezprecedensowej presji. Niektóre państwa członkowskie nie dopełniły swoich obowiązków na podstawie obowiązującego rozporządzenia dublińskiego. Ponadto migranci bardzo często nie przestrzegają obowiązków związanych z identyfikacją w państwie członkowskim pierwszego przybycia, a następnie przenoszą się do państwa członkowskiego, w którym chcą się osiedlić i ubiegają się o azyl w tym państwie. Te wtórne przepływy przyniosły skutek w postaci licznych wniosków azytowych w państwach członkowskich, które nie są państwami pierwszego miejsca wjazdu. W tym kontekście państwa członkowskie, także te, które nie są położone na granicach zewnętrznych UE, dostrzegły rosnącą potrzebę, by móc przechowywać i porównywać informacje na temat migrantów nielegalnie przebywających na terytorium ich kraju, w szczególności gdy ci nie ubiegali się o azyl, ponieważ mogą się poruszać po terytorium UE zupełnie niewykryci dzięki systemowi Schengen.

Mając na uwadze powyższe, rząd akceptuje kierunek zmian zaproponowanych w przedmiotowym wniosku, uznając, że przyczynią się one w istotny sposób do usprawnienia funkcjonowania systemu dublińskiego, umożliwiając jednocześnie przeciwdziałanie nadużyciom dokonany przez cudzoziemców, a także do zapewnienia wyższych standardów w dziedzinie walki z nielegalną migracją na terytorium UE.

Po pierwsze, projektowane zmiany przyczynią się do poprawy skuteczności polityki powrotowej, co jest bardzo istotne, czyli nastąpi przyspieszenie procedury identyfikacji i ponownego wydania dokumentu. Po drugie, dostarczenie informacji na temat przemieszczania się nielegalnych migrantów na terytorium UE, gromadzenie danych daktyloskopijnych w ramach wszystkich kategorii danych i umożliwienie dokonywania porównań ze wszystkimi zgromadzonymi danymi. Przyczyni się to do znacznego zwiększenia zdolności państw członkowskich do śledzenia nielegalnych migrantów wewnątrz

UE. Rząd z akceptacją odnosi się także do propozycji obniżenia wieku osób, od których pobiera się odciski linii papilarnych, a także w związku z tym, że Eurodac ma być wykorzystywany do celów migracyjnych, do poszerzenia zakresu danych gromadzonych w systemie centralnym, wydłużenia okresu retencji danych do dziesięciu lat.

Jednakże, mając na uwadze negatywne stanowisko rządu polskiego odnośnie do kwestii dotyczących rewizji rozporządzenia dublińskiego, w tym ustanowienia mechanizmu relokacji, o czym mówiliśmy poprzednio, co zostało ujęte w odrębnym stanowisku rządu do COM(2016) 271, rząd kategorycznie przeciwstawia się wszelkim odniesieniom w omawianym projekcie rozporządzenia w przedmiotowym wniosku do tego instrumentu. To jest jedyny element, który rząd kontestuje. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawca do tego dokumentu jest pan poseł Szynkowski Vel Sęk. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Szymon Szynkowski Vel Sęk (PiS):

Bardzo dziękuję. Znowu starając się nie powtarzać tego, co powiedział pan minister, powiem w ten sposób: to właśnie tędy droga. Niech Komisja Europejska skupi się na takich dokumentach i takich rozwiązaniach, które pozwalają nam zmierzać do tego celu, aby lepiej rozróżnić na granicach unijnych kto jest kto – czy to jest uchodźca, czy to jest migrant, czy to jest jeszcze jakaś inna osoba chcąca wjechać do Europy czasami z bardzo niedobrych pobudek. Udoskonalając system Eurodac, możemy rzeczywiście lepiej zidentyfikować te osoby, i te propozycje do tego zmierzają. Zmierza do tego propozycja zmiany limitu wieku, od którego można pobierać odciski palców nieletnich, propozycja wprowadzenia pięcioletniego okresu przechowywania informacji na temat obywateli państw trzecich nielegalnie przebywających na terytorium UE, wreszcie zmierza do tego propozycja gromadzenia przez państwa dodatkowych danych takich jak wizerunek twarzy, co ma być przygotowaniem do wprowadzenia w przyszłości do systemu weryfikacji na granicach zewnętrznych UE systemu oprogramowania do rozpoznawania twarzy. Wymieniłem tylko kilka propozycji, a oczywiście jest ich więcej i zasługują na akceptację.

Dzisiaj dowiedzieliśmy się, że na terenie Republiki Federalnej Niemiec przebywa w tej chwili ponad pół miliona uchodźców, którzy nie otrzymali zgody na dalszy pobyt. Ich wnioski o azyl odrzucono, a mimo to pozostali w Niemczech. Chociażby ten fakt pokazuje, jak bardzo potrzebne jest usprawnienie polityki powrotowej, o której mówił pan minister. Istotnie jedynymi niedobrymi elementami tej propozycji są odniesienia do mechanizmów relokacyjnych, które niestety się tam znajdują. To należy ocenić negatywnie. Natomiast poza tym, w całości rozporządzenie jest rozporządzeniem potrzebnym, słusznym i zasługującym na wsparcie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Wobec tego chcę zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze (COM(2016) 272 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.** Czy jest sprzeciw wobec takiej opinii? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą opinię. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Przechodzimy do pkt VI, czyli do spraw bieżących. Kolejne posiedzenie, wspólne z Komisją Spraw Zagranicznych, odbędzie się dzisiaj o godzinie 16.00 w sali 22 w budynku G. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VI.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.